

SÓL ZIEMI. POWOŁANIE I POSŁANNICTWO ŚWIECKICH

«CHRZEŚCIJAŃSKA NOWOŚĆ» — Świecy w Kościele i świecie — Udział świeckich w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa — Powołanie i formacja świeckich
ŚWIECCY W POLSCE WOBEC ZNAKÓW CZASU W KOŚCIELE I W ŚWIECIE — Obecność świeckich w życiu społecznym — Obecność świeckich w życiu Kościoła — Blaski i cienie formacji świeckich

DUSZPASTERSKA ODPOWIEDŹ NA ZNAKI CZASU — Formowanie świeckich do uczestnictwa w życiu Kościoła — Formowanie świeckich do udziału w życiu społecznym — Integralność formacji

1. Sól ziemi, światło, które nie może być skrywane pod korcem, zaczyn, zakwaszający całe ciasto, to obrazy ewangeliczne, które odnoszą się do wszystkich uczniów Chrystusa. Zastosowane jednak do świeckich nabierają szczególnej wymowy. „Znamienne bowiem jest to, że doskonale się w nich wyraża nie tylko głębokie zakorzenienie i pełne uczestnictwo świeckich w życiu naszego globu, świata i ludzkiej wspólnoty, ale także i przede wszystkim nowość i oryginalność tego zakorzenienia oraz uczestnictwa, mające na celu upowszechnienie zbawczej Ewangelii”¹. Świeccy powołani przez Boga w świecie są posłani do świata, aby być „solą ziemi”, nadawać światu ewangeliczny smak, przemieniać i uświęcać świat od wewnątrz, na sposób zaczynu, oświetlać wszelkie drogi, po których kroczą, światłem wiary, nadziei i miłości. Zwłaszcza ich działanie wspólne, naznaczone jednością, staje się szczególnym świadectwem obecności Boga w świecie, jak poucza Sobór Watykański II: „Do okazywania obecności Boga przyczynia się [...] miłość braterska wiernych, którzy jednomyślni w duchu, współpracują dla wiary Ewangelii i stają się znakiem jedności”².

2. II Polski Synod Plenarny czerpie z bogactwa nauczania Kościoła — z „Konstytucji dogmatycznej o Kościele”, „Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym” i „Dekretu o apostołstwie świeckich” Soboru Watykańskiego II, adhortacji apostołskiej „Ewangelii nuntianti” papieża Pawła VI, adhortacji apostołskiej „Christifideles laici” Ojca Świętego Jana Pawła II oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego — by u progu Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa w pełnym świetle ukazać godność i powołanie świeckich katolików. Wiele szczegółowych zagadnień związanych z powołaniem i misją świeckich Synod przedstawia w dokumentach

Powołani
w świecie i po-
słani do świata

Nauczanie
Kościoła
o świeckich

o świętości, o małżeństwie i rodzinie, o życiu politycznym i gospodarczym, o kulturze i środkach przekazu i innych. Niniejszy dokument jest jedynie zachętą do poznania wzniosłości i wypełniania powołania, jakie Bóg kieruje do świeckich katolików na obecnym etapie dziejów.

„CHRZEŚCIJAŃSKA NOWOŚĆ”

Świeccy w Kościele i świecie

Świeccy
w Kościele

3. We wszystkich najnowszych dokumentach Kościoła o świeckich przywoływana jest wypowiedź papieża Piusa XII: „Wierni, a ściślej świeccy, zajmują miejsce w pierwszych szeregach Kościoła. Dla nich Kościół stanowi życiową zasadę ludzkiej społeczności. Dlatego to oni i przede wszystkim oni winni uświadamiać sobie coraz wyraźniej nie tylko to, że należą do Kościoła, ale że sami są Kościołem, to znaczy wspólnotą wiernych żyjących na ziemi pod jednym przewodnictwem papieża oraz biskupów pozostających z nim w łączności. Oni są Kościołem”³. Słowa te zasługują na szczególną uwagę, ponieważ dzięki nim stają się bardziej wyraziste trzy wymiary powołania świeckich: są oni Kościołem, Kościół jest dla nich wzorem kształtowania rzeczywistości społecznej, mogą oni dotrzeć z Ewangelią tam, gdzie być może nie dotrze nikt inny⁴.

Prawdziwe
powołanie Boże

4. Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, że Sobór, przyjmując zdecydowanie pozytywny punkt widzenia, stwierdził, iż świeccy są „pełnoprawnymi członkami Kościoła objętymi jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem, którego celem w sposób szczególny jest «szukanie Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej»”⁵. Sobór Watykański II określenie «świeccy» odnosi do „wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu duchownego i stanu zakonnego [...] w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i świecie”⁶.

„Chrześcijańska
nowość”

5. „Wcielenie w Chrystusa przez wiarę i sakramenty chrześcijańskiej inicjacji jest dla człowieka początkiem jego nowej chrześcijańskiej kondycji, która włącza go w tajemnicę Kościoła, kształtuje jego duchowe «oblicze», stoi u podstaw wszystkich powołań i jest punktem wyjścia dla dynamizmu chrześcijańskiego życia świeckich”⁷. Ochrzczony staje się — w umarłym i zmartwychwstałym Chrystusie — „nowym stworzeniem” (por. Ga 6, 15; 2 Kor 5, 17), oczyszczonym z grzechu i ożywionym łaską. Jan Paweł II, zarysowując obraz świeckich, wprowadził pojęcie o kluczowym znaczeniu. Jest nim *chrześcijańska nowość*. „Nie będzie przesadą twierdzenie, że celem całej egzystencji świeckiego katolika jest dochodzenie do poznania radykalnej nowości chrześcijańskiej płynącej z Chrztu, sakramentu wiary po to, ażeby móc wypełniać swoje życiowe obowiązki zgodnie z otrzymanym od Boga powołaniem”⁸. Ta chrześcijańska nowość polega na wszczęciu życia katolika w życie Trójcy Przenajświętszej. Chrzest bowiem odradza nas do życia dzieci Boga Ojca — „synów w Synu”, jednoczy nas z Jezusem i Jego Ciałem — Kościołem i namaszcza nas w Duchu Świętym

— czyniąc Jego świątynią⁹. To wszczęcie w życie Trójcy Przenajświętszej sprawia, że chrześcijanie zostają uzdolnieni do budowania przez miłość wzajemną kościelnej *communio* — wspólnoty odzwierciedlającej życie Trzech Osób Boskich.

6. Chrześcijańska nowość jest podstawą równości wszystkich członków Kościoła — wspólnej wszystkim chrześcijanom godności, łaski i powołania do doskonałości¹⁰. Z tej wspólnej wszystkim godności wynika współodpowiedzialność świeckich, wraz z kapłanami i zakonnikami, za misję Kościoła. „Właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki”¹¹. Miejsce, w którym ich Bóg powołuje — „świat” — staje się jednocześnie polem i narzędziem w realizacji ich powołania i posłannictwa. Nie muszą się wyrzekać swojego miejsca w świecie, porzucać swoich codziennych obowiązków i zajęć. Chrzest bowiem nie odrywa ich od świata. W chrzcie otrzymują oni powołanie, które właśnie w świecie, wewnątrz świata powinno się urzeczywistniać¹². Całe ich życie zanurzone jest w świecie, to znaczy w zwykłych, świeckich zajęciach i pracach, toczy się „w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcania świata na kształt zaczynu, niejako od wewnątrz, i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia, promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa. Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświetlać wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela”¹³.

Współodpowiedzialność za misję Kościoła

7. Życie katolików świeckich, którzy są członkami Kościoła, a zarazem obywatelami społeczności świeckiej, winno odznaczać się jednością. „W ich życiu nie może być dwóch równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia «duchowego» z jego własnymi wartościami i wymogami, z drugiej tak zwanego życia «świeckiego», obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne. [...] Wszystkie bowiem dziedziny świeckiego życia są objęte Bożym planem, według którego są one «historycznym miejscem» objawienia się i urzeczywistnienia miłości Jezusa Chrystusa na chwałę Ojca i w służbie braciom”¹⁴. Wszczęcie i trwanie w Chrystusie przynosi owoce w każdej dziedzinie życia. Wiara w pełni przyjęta, do końca przemyślana i przeżywana w wierności staje się kulturą¹⁵. „Kaźde działanie, kaźda sytuacja, kaźda konkretna forma zaangażowania — na przykład kompetencje zawodowe i solidarność w miejscu pracy; miłość, oddanie, udział w wychowaniu dzieci w rodzinie; służba społeczna i polityczna; obrona prawdy w kulturze — to wszystko jest opatrnościową okazją do «ustawicznego ćwiczenia się w wierze, nadziei i miłości»”¹⁶. Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, że „to wszystko, co dla osób duchownych może być zadaniem dodatkowym lub wyjątkowym, w przypadku świeckich stanowi ich typowe posłannictwo”¹⁷.

Jedność życia

Udział świeckich w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa

8. U początku swego pontyfikatu Jan Paweł II nawiązał do nauczania św. Piotra o uczestnictwie Kościoła w potrójnej misji Chrystusa (1 P 2, 4–5. 9). „Ten, narodzony z Maryi Dziewicy, syn cieśli — jak mniemano, Syn Boga żywego — jak wyznał Piotr — przyszedł, aby wszystkich nas uczynić «królewskim kapłaństwem». Sobór

Specyfika uczestnictwa w misji Chrystusa

Watykański II na nowo przypomniał tajemnicę tej władzy. Posłannictwo Chrystusa–Kapłana, Proroka–Nauczyciela i Króla — trwa w Kościele. Wszyscy: cały Lud Boży, jesteśmy tego potrójnego posłannictwa uczestnikami”¹⁸. Udział w potrójnej misji Chrystusa, w przypadku katolików świeckich, realizuje się zgodnie z ich świeckim charakterem¹⁹. Wynika on z chrztu i nie może być mylony z właściwym następcom Apostołów — biskupom oraz prezbiterom, szczególnym uczestnictwem w potrójnej misji Chrystusa, przekazywanym przez sukcesję apostołską w sakramencie święceń.

Uczestnictwo
świeckich
w kapłańskiej
misji Chrystusa

9. Kapłaństwo wyraża się przede wszystkim w składaniu ofiary i w misji uświęcania. Chrystus wydał samego siebie na krzyżu i nieustannie ofiarowuje się w Eucharystii na chwałę Ojca i dla zbawienia ludzkości. Ludzie świeccy, wcieleni do Kościoła, uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa, łącząc się z Nim w tej ofierze przez ofiarowanie samych siebie i wszystkich swoich czynów (por. Rz 12, 1–2)²⁰. „Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa; ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego”²¹. W ten sposób ludzie świeccy, czcząc Boga wszystkimi swoimi zajęciami, uświęcają świat i oddają go Stwórcy²². W misji uświęcania szczególnie uczestniczą rodzice, „prowadząc w duchu chrześcijańskim życie małżeńskie i podejmując chrześcijańskie wychowanie dzieci”²³.

Stary i Nowy Testament uczą, że Bogu należy ofiarowywać to, co najlepsze. Jeśli więc uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa polega na ofiarowywaniu wszystkich uczynków, to wynika z tego powinność szczególnej troski o ich godność.

Świeccy, uczestnicząc w kapłańskiej misji Chrystusa, mogą też pełnić liczne, właściwe im, posługi liturgiczne. Byłoby jednak poważnym błędem zawężenie rozumienia ich kapłaństwa chrzcielnego jedynie do posług liturgicznych. Udział świeckich w liturgii, bez względu na to czy pełnią jakieś funkcje lub posługi, czy też nie, jest zawsze wyrazem kapłaństwa, które dotyczy wszystkich sfer ich życia.

Kapłaństwo, w którym uczestniczą świeccy, nazywane jest kapłaństwem wspólnym wszystkim wiernym²⁴ lub kapłaństwem chrzcielnym²⁵.

Uczestnictwo
świeckich
w prorockiej
misji Chrystusa

10. Misja prorocka Chrystusa polega na głoszeniu Królestwa Bożego świadectwem życia i słowem. Uczestnictwo świeckich w tej misji uprawnia ich i zobowiązuje do tego, aby przyjęli wiarę, żyli nią i odważnie ją wyznawali. Chrystus, pełniąc także przez nich swoją misję prorocką, ustanowił ich świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2, 17–18; Ap 19, 10), żeby dzięki nim nowość i moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym. Skarbu wiary nie można zazdrośnie zachowywać dla siebie, dlatego świeccy winni ukazywać innym nadzieję przyszłej chwały przez formy życia świeckiego, przez swoje postępowanie, demaskowanie wszelkich przejawów zła, walkę „przeciw złym duchom” (Ef 6, 12)²⁶. „Sam przykład chrześcijańskiego życia i dobre uczynki spełniane w duchu nadprzyrodzonym mają już siłę pociągania ludzi do wiary i do Boga”²⁷. Chrystus mówi w Kazaniu na Górze: „Tak niech świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Szczególną okazję do takiego apostołstwa stanowi życie małżeńskie i rodzinne. Rodzina jest szkołą apostołstwa świeckich, bowiem małżonkowie powołani są do dawania świadectwa wiary i miłości wobec siebie wzajemnie oraz wobec swoich dzieci. Ro-

dzina, w której chrześcijaństwo przenika i przemienia całą treść życia, jest wymownym znakiem Królestwa Bożego, przekonuje świat o grzechu i oświeca tych, którzy szukają prawdy²⁸.

Udział w misji prorockiej nie polega jednak tylko na świadectwie życia. „Prawdziwy apostoł szuka okazji głoszenia Chrystusa również słowem, bądź to niewierzącym, by ich doprowadzić do wiary, bądź wierzącym, by ich pouczyć, umocnić i pobudzić do gorliwszego życia”²⁹.

Świeccy uczestniczą więc, na swój sposób, w dziele ewangelizacji. „Ta ewangelizacja, to znaczy głoszenie Chrystusa dokonywane zarówno świadectwem życia, jak i słowem, nabiera swoistego charakteru i szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych światu”³⁰.

Obowiązek głoszenia zbawczego orędzia przez świeckich jest szczególnie naglący tam, gdzie tylko przez nich inni ludzie mogą usłyszeć Ewangelię i poznać Chrystusa³¹.

Uczestnictwo w misji prorockiej uprawnia świeckich do tego, by we właściwy sobie sposób brali udział w apostołskich przedsięwzięciach Kościoła. Niekiedy przybiera to formę służby spełnianej z mandatu hierarchii. Wszyscy jednak wierni świeccy, na mocy misji otrzymanej przez chrzest winni szerzyć Królestwo Boże i przyczyniać się do jego wzrastania w świecie. Łączy się z tym obowiązek stałego pogłębiania znajomości Pisma świętego i nauczania Kościoła oraz modlitwy o dar mądrości³².

II. Misja królewska ma na celu poddanie świata panowaniu Boga. Katolik, uczestnicząc w tej misji, winien pamiętać, że ewangeliczne królowanie wiąże się ściśle z posłuszeństwem i służbą. Istota buntu szatana przeciw panowaniu Boga wyraża się w słowach „nie będę służył”, istota zaś uczestnictwa w Bożym królowaniu wyraża się w postawie służby. Służyć, znaczy królować. „Chrystus przez swoje posłuszeństwo aż do śmierci, udzielił swoim wiernym daru królewskiej wolności, by «przez zaparcie się siebie oraz przez życie święte pokonywali w sobie samych panowanie grzechu»”³³. To podstawowe znaczenie królowania — duchowa walka przeciw królestwu grzechu i służba Jezusowi obecnemu w braciach, a zwłaszcza w najmniejszych (por. *Mt 25, 40*) — odnosi się do wszystkich wiernych bez względu na stan, w jakim żyją.

Świeccy — zgodnie ze specyfiką swego powołania — są wezwani szczególnie do uzdrawiania struktur i stosunków społecznych oraz przemieniania warunków życia tak, by nie tylko nie skłaniały one do grzechu, ale żeby przez sprawiedliwe urządzenie przyczyniały się do praktykowania cnót. W ten sposób świeccy przepajają kulturę i dzieła ludzkie wartością moralną³⁴. Świeccy mają „przywracać stworzeniu całą jego pierwotną wartość. Oni bowiem, poddając stworzenie prawdziwemu dobru człowieka poprzez działalność wspieraną życiem łaski, uczestniczą w sprawowaniu owej władzy, na mocy której Zmartwychwstały Jezus przyciąga wszystkie rzeczy do siebie i poddaje je, jak i siebie samego, Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (por. *J 12, 32; 1 Kor 15, 28*)”³⁵. Sobór Watykański II stwierdza, że wierni świeccy, uznając Boży plan zbawienia, winni uczyć się rozróżniać „prawa i obowiązki, jakie spoczywają na nich jako na członkach Kościoła, od tych, które przysługują im jako członkom społeczności ludzkiej. I mają starać się harmonijnie godzić jedne z drugimi, pamiętając o tym, że w każdej sprawie doczesnej kierować się winni sumieniem chrześcijańskim, bo żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga”³⁶.

Uczestnictwo
świeckich
w królewskiej
misji Chrystusa

Uczestnictwo świeckich w misji królewskiej daje im możliwość współdziałania ze swymi pasterzami w służbie dla wspólnoty kościelnej, przez pełnienie rozmaitych posług, stosownych do otrzymanych charyzmatów³⁷. „W Kościele «wierni świeccy mogą współdziałać w wykonywaniu władzy, zgodnie z przepisami prawa». Dotyczy to ich obecności na synodach partykularnych, synodach diecezjalnych, w radach duszpasterskich; sprawowania *in solidum* misji duszpasterskiej w parafii; współpracy w radach ekonomicznych; udziału w trybunałach kościelnych itd.”³⁸.

Powołanie i formacja świeckich

Powołanie
do świętości
i apostołstwa

12. Pierwszym i podstawowym powołaniem każdego świeckiego katolika jest powołanie do świętości, czyli do doskonałości w miłości. Powołanie to wynika z chrztu i odnawia się w innych sakramentach. Sobór Watykański II zachęca wszystkich chrześcijan do dążenia do świętości i doskonałości własnego stanu³⁹. Wielkie znaczenie ma spójność życia świeckich, jako tych, którzy winni dążyć do świętości w normalnych warunkach życia rodzinnego, zawodowego i społecznego. Codzienne zajęcia mają oni traktować jako okazje do tego, by zbliżyć się do Boga, spełniać Jego wolę i służyć innym ludziom, prowadząc ich do spotkania i komunii z Bogiem. „Święty jest najwspanialszym świadectwem godności otrzymanej przez ucznia Chrystusa”⁴⁰.

Powołanie do świętości jest ściśle związane z powołaniem do apostołstwa. Nie sposób wyobrazić sobie dążenia do świętości bez apostołowania. „Świeccy, jak wszyscy wierni, wezwani są przez Boga do apostołstwa na mocy chrztu i bierzmowania, dlatego mają obowiązek i prawo, indywidualnie lub zjednoczeni w stowarzyszeniach, starania się, by orędzie zbawienia zostało poznane i przyjęte przez wszystkich ludzi na całej ziemi. [...] Ich działalność we wspólnotach kościelnych jest tak konieczna, że bez niej w większości przypadków apostołstwo pasterzy nie może być w pełni skuteczne”⁴¹.

Uświęcenie
świata

13. Jan Paweł II podkreśla, że obecna sytuacja świata i Kościoła wymaga, aby na słowa Chrystusa zawierające nakaz misyjny odpowiedzieć posłuszeństwem bardziej zdecydowanym i wielkodusznym. „Każdy uczeń jest wezwany osobiście. Nikomu nie wolno się uchylać od osobistej odpowiedzi: «Biała mi, gdybym nie głosił Ewangelii!» (1 Kor 9, 16)”⁴². Ojciec Święty wzywa świeckich do udziału w nowej ewangelizacji: „Człowiek jest kochany przez Boga! Oto proste, a jakże przejmujące orędzie, które Kościół jest winien człowiekowi. Każdy chrześcijanin może i musi słowem oraz życiem głosić: Bóg cię kocha, Chrystus przyszedł dla ciebie, Chrystus dla ciebie jest «Drogą i Prawdą, i Życiem!» (J 14, 6)”⁴³.

Katolicy świeccy są wezwani do tego, by — biorąc udział w nowej ewangelizacji — krzewili poszanowanie godności ludzkiej, prawa do życia, wolności, a zwłaszcza wolności religijnej. Mają troszczyć się o to, żeby rodzina — zgodnie ze swym powołaniem — była pierwszym miejscem «humanizacji» osoby i społeczeństwa. Miłość chrześcijańska winna ożywiać i wspierać ich czynną solidarność z innymi, wrażliwą na całokształt potrzeb osoby ludzkiej⁴⁴.

Świeccy nie mogą rezygnować z udziału w polityce, gdyż przez nią służą osobie i społeczeństwu, ożywiając duchem chrześcijańskim rzeczywistość doczesną. Ich zaangażowanie polityczne charakteryzować powinien duch służby na rzecz dobra

wspólnego, ukierunkowanie na obronę i promocję sprawiedliwości oraz wysokie kompetencje, skuteczność i jawność działania. Służba człowiekowi i społeczeństwu powinna obejmować także uzdrawianie stosunków gospodarczych i troskę o środowisko naturalne⁴⁵.

Ludzie świeccy powołani są także do odbudowania więzi między Ewangelią a kulturą, do tworzenia i przekazywania kultury prawdziwie ludzkiej i chrześcijańskiej. Uprzywilejowanym miejscem upowszechniania kultury są środki społecznego przekazu, dlatego również one winny być polem misji świeckich⁴⁶.

14. Świeccy, żeby sprostać wymogom swojego powołania i posłannictwa, winni zatroszczyć się o integralną i stałą formację. Formacja ta to „stały proces osobistego dojrzewiania i upodabniania się do Chrystusa, zgodnie z wolą Ojca, pod kierunkiem Ducha Świętego”⁴⁷. Odkrywanie woli Bożej przez chrześcijanina i spełnianie jej wymagają stosowania odpowiednich środków formacyjnych takich, jak uważne wsłuchiwanie się w słowo Boże i naukę Kościoła, ufna i wytrwała modlitwa, korzystanie z kierownictwa duchowego, rozpoznawanie w świetle wiary otrzymanych darów i talentów, a także sytuacji społecznych i historycznych, w których wypadło im żyć⁴⁸. Formacja świeckich winna zmierzać do łączenia życia z wiarą, Ewangelią z kulturą. Integralny charakter tej formacji polega na kształtowaniu życia duchowego i apostołskiego, pogłębianiu znajomości doktryny, a jednocześnie na rozwijaniu cnót ludzkich, postaw rodzinnych i obywatelskich oraz podnoszeniu kwalifikacji zawodowych⁴⁹.

Potrzeba
formacji

15. Formacja świeckich dokonuje się w różnych środowiskach wychowawczych. Podstawową szkołą wiary i innych cnót jest rodzina. Kolejnymi strukturami odpowiedzialnymi za właściwą i w miarę możliwości powszechną formację wiernych, są parafie i diecezje. „Niezastąpionym środkiem formacji apostołskiej są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje Akcja Katolicka, która kiedyś w Polsce była tak żywa i przyniosła tyle wspaniałych owoców”⁵⁰. Ważnym miejscem formacji są także szkoły i uniwersytety katolickie⁵¹.

Środowiska
formacji

ŚWIECCY W POLSCE WOBEC ZNAKÓW CZASU W KOŚCIELE I W ŚWIECIE

16. Świeccy katolicy w Polsce, zarówno w latach wojny i okupacji niemieckiej i sowieckiej, jak i w późniejszym półwieczu dominacji sowieckiej, dochowali — w olbrzymiej większości — wierności Kościołowi. Najnowsze dzieje Kościoła pełne są świadectw heroicznej obrony podstawowych wartości ludzkich i chrześcijańskich.

Synod składa hołd tym pokoleniom Polaków, które pośród okrucieństw terroru hitlerowskiego i stalinowskiego zachowały postawę służby Bogu i Ojczyźnie, przekazując ją młodszemu pokoleniom.

Nie można pominąć milczeniem świadectwa przywiązania do Kościoła złożonego wymownie podczas Wielkiej Nowenny. Nie sposób nie wspomnieć milionowej rzeszy wiernych, która w Tysiąclecie Chrztu Polski złożyła Jasnogórskie Śluby Narodu. Pasterze Kościoła, a zwłaszcza Prymas Tysiąclecia Stefan kardynał Wyszyński, w obliczu największych zagrożeń, słusznie położyli szczególny nacisk na duszpasterską troskę o szerokie rzesze katolików świeckich. Świeccy, ze swej strony, przez cały

Świadectwo
wierności i opcja
na rzecz zero-
kich rzesz kato-
lików świeckich

okres ograniczonej suwerenności państwa okazywali szacunek, posłuszeństwo i solidarność wobec biskupów i kapłanów. Z perspektywy lat trzeba przyznać, nie pomniejszając znaczenia elitarnych grup katolickich intelektualistów, że właśnie ta specyficzna opcja Episkopatu Polski na rzecz szerokich rzesz katolików świeckich w dużej mierze przyczyniła się do ocalenia Kościoła w społeczeństwie polskim.

Obecność świeckich w życiu społecznym

Opór wobec komunizmu i dążenie do wolności

17. Katolicy świeccy, którzy nie pogodzili się z narzuconym Polsce systemem komunistycznym, byli w najnowszych dziejach najmocniejszym fundamentem oporu społecznego i dążenia do wolności. W 1979 roku, podczas pamiętnej pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny, miliony Polaków dały świadectwo przywiązania do Kościoła i chrześcijańskich tradycji narodowych. Pielgrzymka ta ukazała ukrytą dotychczas moc i jedność Polaków w dążeniu do wolności. Polski sierpień 1980 roku, który wstrząsnął całym tzw. blokiem wschodnim, był następstwem tego, co naród przeżył podczas pierwszej pielgrzymki papieskiej. Świadczył o tym także specyficzny charakter ówczesnych strajków, do którego kilka lat później nawiązał sam Jan Paweł II: „Dziwiono się w różnych miejscach, że tak może być. Ze istnieje więź pomiędzy światem pracy a Krzyżem Chrystusa, że istnieje więź pomiędzy pracą ludzką a Mszą świętą: Ofiarą Chrystusa. Zdziwienie, ale także podziw i szacunek budził widok robotników polskich spowiadających się i przystępujących do Komunii świętej na terenie zakładu pracy. Różni się dziwili. A może nie tylko... może równocześnie odkrywali... Odkrywali zapomniany wymiar całej «kwestii społecznej». I w ogóle: ludzkiej egzystencji. Praca i Chrystus? Praca i Eucharystia? A jednak tak tutaj było! I słusznie”⁵².

Katolicy świeccy, którzy stanowili najliczniejszą grupę członków „Solidarności”, pozostali też najsilniejszą podstawą oporu społecznego w latach stanu wojennego i następnych, aż do odzyskania niepodległości. Kościół był wówczas przestrzenią wolności dla wszystkich bez względu na wyznanie i poglądy społeczno-polityczne.

Różnorodność postaw wobec przemian

18. Okres odzyskiwania suwerenności i przemian ustrojowych ukazał siłę polskich katolików, a zarazem obnażył ich słabości. W przełomowym 1989 roku rzesze katolików zmanifestowały swój jednoznaczny sprzeciw wobec komunizmu, oddając w wyborach parlamentarnych głosy na kandydatów opozycji. Później jednak stale zmniejszała się liczba uczestniczących w aktach wyborczych, w których wyraża się odpowiedzialność za losy państwa. Przyczyny zmniejszającego się udziału w wyborach są zapewne zróżnicowane, można jednak wymienić trzy z nich: mała przejrzystość działania nowych elit władzy i brak oczekiwanych, radykalnych zmian politycznych oraz słabe przygotowanie formacyjne katolików do uczestnictwa w długotrwałych procesach przemian demokratycznych. Bardzo szybkie różnicowanie się sceny politycznej, niejednoznaczność polityków postrzeganych dotychczas jako „nasi” oraz brak zdecydowania w przywracaniu sprawiedliwych zasad funkcjonowania państwa przyczyniły się do zniechęcenia wielu katolików do uczestnictwa w życiu politycznym. Poważną rolę odegrało w tym także przyzwyczajenie do klarownego dwubiegowego podziału sceny politycznej i niezrozumienie pluralizmu postaw charakterystycznego dla społeczeństw demokratycznych.

19. W nowej sytuacji społecznej dość powszechne było niezrozumienie nauczania Kościoła o jedności w sprawach wynikających z doktryny katolickiej i różnorodności w sprawach, w których Kościół pozostawia katolikom wolność w poszukiwaniu konkretnych rozwiązań. Dla wielu zaskakujące było, że katolicy czynnie uczestniczący w sprawowaniu władzy różnią się poglądami społeczno-politycznymi. Czasem błędnie oczekiwano, że powstanie jakieś jedno ugrupowanie reprezentujące stanowisko katolickie. Zagubienie pogłębiały smutne przykłady sprzeniewierzenia się niektórych katolickich polityków w odniesieniu do podstawowych zasad głoszonych przez Kościół. W potocznej opinii często mylono ze sobą wyraźną zdradę zasad katolickich i przejawy uprawnionej różnorodności postaw politycznych.

Niezrozumienie nauczania Kościoła

20. Pierwsze lata odzyskiwania niepodległości ukazały niedostatek katolickich elit politycznych, zdolnych do sprawowania władzy zgodnie ze wskazaniem nauki społecznej Kościoła. Półwiecze komunizmu uniemożliwiało kształcenie takich kadr zarówno pod względem przygotowania fachowego, jak i gruntownego zaznajomienia z katolicką nauką społeczną i sposobami stosowania jej w praktyce. Nowe warunki stworzone przez demokratyczne państwo pozwalają katolikom przygotować się do pełnienia różnych funkcji społecznych i politycznych oraz umożliwiają bezpośredni udział w sprawowaniu władzy na różnych szczeblach.

Kształtowanie elit politycznych

21. Pierwsze lata demokracji przyniosły także próby wykorzystywania Kościoła do celów politycznych, zarówno przez środowiska katolickie jak i niekatolickie. Niektórzy politycy usiłowali dążyć do tego, aby w wolnym państwie Kościół nadal zastępczo pełnił funkcje społeczne i polityczne. Niekiedy politycy nie reprezentujący chrześcijańskiej wizji świata, a także członkowie wspólnoty katolickiej próbowali używać autorytetu Kościoła do osiągnięcia własnych, często partykularnych celów.

Próby wykorzystywania Kościoła do celów politycznych

22. Półwiecze komunizmu zniechęciło wielu katolików do partii politycznych. Formacja katolicka przez kilkadziesiąt lat uczyła odmowy uczestnictwa w partiach. Obecnie z wielkim trudem budzi się świadomość, że udział w odpowiednich dla katolika strukturach partyjnych jest wyrazem podejmowania przez niego odpowiedzialności za dobro wspólne.

Niechęć do uczestnictwa w partiach

23. Z biegiem lat katolicy świeccy coraz lepiej rozumieją potrzebę aktywnego włączania się w życie społeczności lokalnych. Coraz częściej pełnią różne funkcje w samorządach różnych szczebli. Ożywia się też działalność stowarzyszeń społecznych zakładanych przez katolików, niekiedy we współpracy z innymi obywatelami. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych 4 procent społeczności katolickiej jest zrzeszona w różnych stowarzyszeniach. Nie jest to imponująca liczba, zwłaszcza w zestawieniu z danymi z krajów o ugruntowanych systemach demokratycznych. Trzeba jednak pamiętać, że przez kilkadziesiąt lat katolicy nie mogli tworzyć stowarzyszeń, które odpowiadałyby ich poglądom i aspiracjom. Na tym tle można uznać, że dynamizm tworzenia organizacji społecznych przez katolików jest godny odnotowania.

Struktury społeczne i stowarzyszenia

24. Katolicy świeccy mają zbyt małą świadomość, że praca i życie zawodowe stanowią ważną część składową ich chrześcijańskiego powołania. Życie zawodowe ciągle jeszcze postrzegane jest przez wielu jedynie w wymiarze zdobywania środków materialnych i troski o zapewnienie sobie lepszego statusu społecznego i materialnego. Rzadko uwzględnia się, że uczciwie wykonywana praca, stałe podnoszenie kwalifikacji są drogą do świętości, a kontakty zawodowe, wzajemna pomoc okazją do apo-

Udział w życiu zawodowym

stolstwa. Nikła jest świadomość, że powszechne powołanie do świętości jest „zawsze — jak mówi Jan Paweł II — bardzo osobiste, związane z pracą, zawodem. Jest jakimś rozliczeniem się z talentów, czy człowiek ich dobrze używał, czy źle”⁵³.

Życie rodzinne

25. Podstawą wszystkich więzi społecznych jest rodzina. Katolicy nie zdają sobie często sprawy, jak ważne miejsce w realizacji ich powołania winna zajmować rodzina. Często jest zaniedbywanie obowiązków rodzinnych z powodu nieuporządkowanego zaangażowania w sprawy zawodowe lub społeczne. W powszechnej świadomości za mało wagi przywiązuje się do wkładu rodzin w dobro wspólne. Niekiedy nawet wielodzietność rodzin zamiast cieszyć się uznaniem, nie znajduje należytego zrozumienia i poparcia.

Dramat wewnętrznego rozdarcia

26. W Polsce, podobnie jak w innych krajach, największym dramatem ludzi świeckich jest „rozłam między wiarą wyznawaną a życiem codziennym”⁵⁴. Zbyt mała jest wciąż świadomość, że wiara pozostaje martwą, jeśli nie rodzi konkretnych konsekwencji w życiu codziennym — rodzinnym, zawodowym i społecznym.

Obecność świeckich w życiu Kościoła

Uczestnictwo w Mszy świętej

27. Zwykle Polska ukazywana jest jako wzór powszechnego uczestnictwa katolików w życiu Kościoła, zwłaszcza w niedzielnej i świątecznej liturgii. Nie może to jednak przysłonić rzeczywistego obrazu, jaki wyłania się z porównania liczby ochrzczonych w Kościele katolickim i liczby praktykujących. Z porównania tych liczb wynika, że wielu katolików w Polsce zaniedbuje obowiązek uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej.

Służba liturgiczna ołtarza

28. W służbę liturgiczną włącza się najwięcej dzieci, znacznie mniej młodzieży i najmniej dorosłych. Nikła jest świadomość, że sprawowanie właściwych świeckim posług nie jest zastrzeżone jedynie dla najmłodszych; że są do nich zaproszeni także dorośli uczestnicy zgromadzeń liturgicznych. Niekiedy dorośli uważają wręcz, że nie wypada im być ministrantem, czytać lekcję, śpiewać psalm.

Uczestnictwo w radach duszpasterskich i ekonomicznych

29. Niepokojącym zjawiskiem jest brak odpowiednio szerokiej współpracy kapłanów ze świeckimi w planowaniu przedsięwzięć duszpasterskich i materialnych w parafii. Świeccy często nie zdają sobie sprawy z możliwości takiej współpracy pod przewodnictwem proboszcza⁵⁵. W praktyce w wielu parafiach nie istnieją lub nie wypełniają swych zadań rady duszpasterskie i ekonomiczne.

Świadomość religijna dorosłych wiernych

30. Przez kilkadziesiąt lat ofiarnie prowadzona przy parafiach katecheza obejmowała tylko część młodych katolików. Często religijna edukacja kończyła się w drugiej klasie szkoły podstawowej, wraz z przystąpieniem do Pierwszej Komunii świętej, a kursy przed przyjęciem innych sakramentów nie były w stanie uzupełnić w należyty sposób wiedzy. Obecnie coraz bardziej widoczne są skutki takiej sytuacji. Poziom wiedzy religijnej wielu dorosłych katolików jest niezadowalający. Dysproporcja pomiędzy poziomem wiedzy ogólnej a poziomem wiedzy religijnej rodzi poważne konflikty w ich życiu. Ignorancja prowadzi niekiedy do mylenia religijności z zabobonem oraz do łatwości w przyjmowaniu fałszywych objawień, zwiększa też podatność na propozycje ze strony różnych sekt.

Siła pobożności ludowej

31. Wielu katolików, zwłaszcza starszych, chętnie uczestniczy w szeroko rozpo-
wzecznonionych różnego rodzaju nabożeństwach i zachowuje codzienną, tradycyjną obyczajowość chrześcijańską. Udział w tych nabożeństwach i obyczaje zakorzenione

w zdrowej tradycji katolickiej wzmacniają w dużej mierze zmysł wiary u wiernych świeckich i przyczyniają się do kształtowania ich moralności.

32. W niewielkich wioskach i miasteczkach parafia i bliskie relacje sąsiedzkie wzmacniają poczucie wspólnoty. Wielkie parafie miejskie natomiast nie sprzyjają budowaniu ducha wspólnotowego. Anonimowość życia, nie wiązanie się z jedną, konkretną parafią pogłębiają rozbitcie więzi społecznych i kościelnych. Pewną odpowiedzią na te zjawiska jest tworzenie wspólnot ruchów katolickich, które duży nacisk kładą na umacnianie więzi wspólnotowych i przyczyniają się do pogłębienia świadomości uczestnictwa w Kościele.

Uczestnictwo
we wspólnocie
Kościoła i ruchy
katolickie

33. Powstająca Akcja Katolicka poprzez ścisłą współpracę z hierarchią kościelną i swoje zaangażowanie w realizację rozlicznych zadań apostołskich staje się już dzisiaj znaczącym elementem w życiu Kościoła w Polsce. Ukształtowały się już struktury Akcji Katolickiej na szczeblu parafialnym, z których wyłoniły się struktury diecezjalne i krajowe. Obecnie trwa proces umacniania i rozwoju jej oddziałów parafialnych. Kilkundziesięcioletnia przerwa w działaniu i zmiany, jakie w tym czasie zaszły w Kościele i życiu społecznym, sprawiają, że nie może i nie chce ona być jedynie kontynuatorką przedwojennej Akcji. Odpowiedzialni za Akcję Katolicką poszukują nowego usytuowania jej w całości życia Kościoła i określenia jej nowych, choć przecież słusznie nawiązujących do tradycji, zadań. Ponieważ jednym z jej ważkich charyzmatów jest ścisła współpraca świeckich i duchownych, konieczne jest formowanie nowej kultury relacji między duchownymi i świeckimi w służbie współczesnego Kościoła.

Akcja Katolicka

34. Wierni świeccy — przynajmniej ci, którzy nie zaniedbują praktyk religijnych — mają poczucie odpowiedzialności za potrzeby materialne Kościoła. Zwłaszcza starsze pokolenie, które nie należy do najlepiej sytuowanej części społeczeństwa, okazuje hojność we wspieraniu zarówno parafii, jak i różnych inicjatyw o szerszym zakresie. W młodszym pokoleniu jednak zaznacza się zmniejszenie odpowiedzialności materialnej za Kościół.

Odpowiedzialność materialna
za Kościół

Blaski i cienie formacji świeckich

35. Brak systematycznej katechezy dorosłych staje się coraz bardziej odczuwalnym problemem Kościoła w Polsce. Ludzie dorośli, nie mający dostatecznej formacji, nie są w stanie zapewnić właściwej formacji religijnej w swoich rodzinach. Coraz częściej więc rodziny nie wywiązują się z zadania kształtowania religijności zarówno samych małżonków, jak i ich dzieci.

Katecheza
dorosłych
i formacja
w rodzinie

36. Bardzo ważnym środowiskiem formacyjnym są dla wielu wiernych, także dorosłych, liczne, dynamicznie rozwijające się ruchy katolickie. W ruchach tych uczestniczy obecnie blisko dwa miliony katolików. Znacznie większa liczba wiernych korzystała przez pewien czas z formacji proponowanej w ruchach, choć nie związała się z nimi na stałe. Wielu świeckich uczestniczących w ruchach katolickich wnosi cenny wkład w życie Kościoła i społeczności świeckiej. Niektórzy świeccy korzystają też z formacji w stowarzyszeniach i organizacjach katolickich. Ma ona jednak niekiedy zakres ograniczony jedynie do spraw bezpośrednio związanych ze statutowym celem zrzeszenia.

Ruchy
katolickie,
stowarzyszenia
i organizacje

37. Ciągłe zbyt małą wagę przykładają się do rozszerzania sieci szkolnictwa katolickiego na różnych poziomach. Istniejące szkoły i uczelnie katolickie nie zawsze dostatecznie łączą kształcenie naukowe i zawodowe z formacją duchową.

Szkoły
i uniwersytety
katolickie

Brak
integralności
formacji

38. Brak integralności jest częstym mankamentem formacji udzielanej w różnych środowiskach. Niekiedy zbyt mało wagi przywiązuje się do tego, że formacja duchowa winna łączyć się z dostosowaną do poziomu wiedzy wiernych formacją doktrynalną. Czasem akcentuje się potrzebę otwarcia na dary i charyzmaty Boże, zapominając, że łaska buduje na naturze. W konsekwencji zaniedbuje się formowanie odpowiedzialnych postaw rodzinnych i społecznych. W niektórych środowiskach zdarza się także, że nadmiernie bywa podkreślany tylko jeden aspekt życia duchowego, a zbyt mało troski poświęca się na ukazanie pełnego bogactwa Kościoła. Bywa również, że wierni bardzo ściśle wiążą się z konkretną wspólnotą, ale nie uświadamiają sobie swojego posłannictwa w Kościele i życiu społecznym.

DUSZPASTERSKA ODPOWIEDŹ NA ZNAKI CZASU

Formowanie świeckich do uczestnictwa w życiu Kościoła

Budzenie
miłości
do Kościoła
i posłuszeństwa
pasterzom

39. „Trzeba, abyśmy byli wiernymi dziećmi Kościoła, który tworzymy. Jeśli naszą wiarą i życiem mówimy «tak» Chrystusowi, to trzeba również powiedzieć «tak» Kościołowi. Chrystus powiedział do apostołów i ich następców: «Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał» (Łk 10, 16)⁵⁶. Te słowa Jana Pawła II wyznaczają podstawowy wymiar formacji eklezjalnej. Katolicy winni być świadomi, że wiara w Chrystusa łączy się ściśle z uczestnictwem w Kościele i posłuszeństwem następcom apostołów. Ojciec Święty podkreślił też, że wiara katolików musi zmierzyć się z trudnością wynikającą z tego, że Kościół jest święty, a jednocześnie składa się z grzeszników. Nie może to stanowić przeszkody w akceptacji Kościoła i w uznawaniu jego nauczania.

Uczestnictwo
w życiu sakramen-
talnym i poslu-
gach liturgicznych

40. Stała formacja katolików winna przygotowywać do uczestnictwa w życiu sakramentalnym. Należy upowszechniać świadomość, że Eucharystia jest źródłem życia i świętości wiernych⁵⁷, i że z niej wyrasta całe ich życie modlitwne⁵⁸. Kapłani winni troszczyć się o przygotowanie świeckich, którzy mogą spełniać właściwe im posługi, zgodnie z zaleceniami Kościoła⁵⁹.

Współpraca świec-
kich i kapłanów

41. Należy powoływać rady duszpasterskie i ekonomiczne tam, gdzie ich brak, i umacniać istniejące. Świeccy winni być zaznajomieni z zasadami współpracy z duszpasterzami w tych gremiach⁶⁰.

Katecheza
dorosłych

42. Synod zobowiązuje wszystkich księży proboszczów do prowadzenia katechezy dorosłych w formach dostosowanych do potrzeb i możliwości lokalnych. W katechezie tej można wykorzystywać Katechizm Kościoła Katolickiego i przesłanie Ojca Świętego z pielgrzymek do Ojczyzny.

Ruchy katolickie
i Akcja Katolicka

43. Wspólnoty i ruchy katolickie winny troszczyć się o koordynację udzielanej w nich formacji z duszpasterstwem ogólnym. Ich działalność ma zawsze prowadzić do pełniejszego włączenia wiernych w życie wspólnoty parafialnej. Należy dążyć do współpracy wiernych z wspólnot poszczególnych ruchów i ognisk Akcji Katolickiej na rzecz dobra parafii.

Budzenie wrażliwo-
ści na potrzeby ma-
terialne Kościoła

44. W różnorodnych środowiskach formacyjnych należy rozbudzać odpowiedzialność wiernych za potrzeby materialne parafii i diecezji. Wierni powinni być o tych potrzebach informowani.

Formowanie świeckich do udziału w życiu społecznym

45. Synod przypomina znamienne słowa Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do świeckich w Polsce: „Bracia i Siostry, w naszych czasach, gdy nie potrzeba już świadectwa krwi, tym bardziej czytelne musi być świadectwo codziennego życia. O Bogu winno się świadczyć słowem i czynem, wszędzie, w każdym środowisku: w rodzinie, w zakładach pracy, w urzędach, szkołach, biurach. W miejscach, gdzie człowiek się trudzi i gdzie odpoczywa. Winniśmy wyznawać Boga przez gorliwe uczestniczenie w życiu Kościoła; przez troskę o słabych i cierpiących, a także poprzez podejmowanie odpowiedzialności za sprawy publiczne, w duchu troski o przyszłość narodu budowaną na prawdzie Ewangelii. Taka postawa wymaga dojrzałej wiary, osobistego zaangażowania. Winna wyrażać się w konkretnych czynach. Za taką postawę trzeba nieraz płacić ogromnym poświęceniem. Czyż i w naszych czasach, w naszym życiu nie doświadczyliśmy różnego rodzaju upokorzeń, starając się dochować wierności Chrystusowi i w ten sposób zachować chrześcijańską godność? Każdy chrześcijanin jest powołany, by zawsze i wszędzie tam, gdzie go Opatrzność postawi, przyznawał się do Chrystusa przed ludźmi (por. *Mt 10, 32*)”⁶¹. W słowach tych zawiera się program formacji świeckich do szeroko pojętego udziału w życiu społecznym.

Formowanie do dawania odważnego świadectwa

46. W formacji świeckich należy zdawać sobie sprawę z rozmaitych zranień, jakie odnieśli oni żyjąc w systemie komunistycznym i zmagając się z nim. Należy cierpliwie znosić i leczyć występujący jeszcze w niektórych środowiskach kompleks „obłężonej twierdzy”, pochodzący z doświadczanych przez całe lata zagrożeń. Należy uzdrawiać zdeformowane sumienia, uczyć chrześcijańskiego stosunku do pracy, życia zawodowego, społecznego i politycznego.

Leczenie ran zadanych przez komunizm

47. Kształtowanie wiernych świeckich do świadomego udziału w życiu społecznym i politycznym winno zawsze opierać się na wskazaniach katolickiej nauki społecznej. Odpowiedzialni za tę formację winni znać i upowszechniać nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II przekazywane Polakom podczas pielgrzymek do Ojczyzny.

Inspiracje formacji społecznej

48. Należy zachęcać wiernych do zrzeszania się w stowarzyszeniach i różnych organizacjach społecznych i politycznych, których programy i działania zgodne są z wskazaniami nauczania społecznego Kościoła.

Potrzeba zrzeszania się

49. Należy kształtować w wiernych umiłowanie wolności, która ma swoją podstawę w chrześcijańskiej prawdzie o Bogu i człowieku. W formacji świeckich katolików winno zwracać się uwagę na poszanowanie poglądów innych obywateli społeczeństwa i uczenie ducha współpracy z nimi dla dobra wspólnego.

Umilowanie prawdy i wolności

Integralność formacji

50. Formacja świeckich winna zawsze uwzględniać różne aspekty ich życia i prowadzić do przezwyciężenia rozłamów między wyznawaną wiarą i życiem codziennym⁶². Służy temu między innymi kształtowanie prawego sumienia poprzez częste przystępowanie do sakramentu pojednania i korzystanie z kierownictwa duchowego.

Przezwycięzenie rozłamów

51. Formacja katolików świeckich ma służyć kształtowaniu jedności dwóch nurtów życia — życia duchowego i życia świeckiego, obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne⁶³.

Kształtowanie jedności życia

52. Integralna formacja świeckich katolików powinna uwzględniać: formację duchową, doktrynalną, kulturalną i pogłębianie znajomości nauki społecznej Kościoła. Formacja ta winna też uświadamiać katolikom potrzebę rozwijania ludzkich umiejętności takich, jak kwalifikacje zawodowe, zmysł rodzinny i obywatelski oraz cnót odnoszących się do życia społecznego: uczciwości, poczucia sprawiedliwości, szczerości, uprzejmości i siły ducha⁶⁴.

Synod, pragnąc zachęcić wszystkich świeckich katolików do wypełniania powołania i posłannictwa w Kościele i społeczeństwie, czyni to słowami Ojca Świętego, wypowiedzianymi na Ojczyściej ziemi właśnie do świeckich: „Bracia Polscy Męczennicy [...] poświęcali wiele czasu na modlitwę i w ten sposób przygotowywali się do tego wielkiego zadania, jakie Bóg w swoich niezbadanych wyrokach im przygotował. Przygotowali się do tego, aby dać o Nim największe świadectwo: ofiarować życie za Ewangelię. Bracia Polscy — poprzez swoją daninę krwi, którą złożyli Panu u początków naszej historii — chcieli powiedzieć wszystkim, którzy po nich będą, że aby dawać świadectwo o Chrystusie, trzeba się do tego przygotować. Rodzi się ono bowiem, dojrzewa i uszlachetnia w atmosferze modlitwy, owej głębokiej i tajemniczej rozmowy z Bogiem. Na klęczkach! Nie można ukazywać Chrystusa innym, jeżeli wcześniej się Go nie spotka we własnym życiu. Tylko wówczas świadectwo to będzie miało prawdziwą wartość. Stanie się zaczynem dla ludzkości, solą ziemi i światłem rozjaśniającym mroki naszym braciom kroczącym po ścieżkach tego świata.

«Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?» Tak woła św. Paweł. Niech to wołanie przeniknie do głębi serca i umysłu. Bądźcie czujni, aby was nic od tej miłości nie odłączyło. Żadne fałszywe hasła, błędne ideologie ani pokusa pójścia na kompromis z tym, co nie jest z Boga, czy też szukanie własnych korzyści. Odrzućcie wszystko, co tę jedność niszczy i osłabia. Bądźcie wierni Bożym przykazaniom i zobowiązaniom chrzcielnym⁶⁵.

Przypisy:

¹ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 15.

² Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska Kościele w świecie współczesnym*, 21.

³ Pius XII, Przemówienie do nowych kardynałów, 20 II 1946 r.; zob. Jan Paweł II, *tamże*, 9 i KKK 899.

⁴ Por. KKK, 900.

⁵ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 9; Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 31.

- ⁶ Sobór Watykański II, *tamże*; por. KKK, 897.
- ⁷ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 9.
- ⁸ *Tamże*, 10.
- ⁹ Por. *tamże*, 10–13.
- ¹⁰ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 32.
- ¹¹ *Tamże*, 31.
- ¹² Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 15.
- ¹³ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 31.
- ¹⁴ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 59.
- ¹⁵ Por. Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników Krajowego Kongresu Włoskich Organizacji Kościelnych, zajmujących się kulturą, Rzym, 16 I 1982 r.
- ¹⁶ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 59; Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 4.
- ¹⁷ Jan Paweł II, Modlitwa niedzielna Anioł Pański, 15 III 1987 r.
- ¹⁸ Jan Paweł II, Homilia na rozpoczęcie pontyfikatu, 22 X 1978 r.
- ¹⁹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 64.
- ²⁰ Por. *tamże*, 14.
- ²¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 34; KKK, 901.
- ²² Por. *tamże*.
- ²³ KPK, kan. 835 § 4; por. KKK, 902.
- ²⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 10; 34 i KKK, 1547.
- ²⁵ Por. KKK, 1657.
- ²⁶ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 35; Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 14.
- ²⁷ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 6.
- ²⁸ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 35.
- ²⁹ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 6; por. też słowa, które Sobór odnosi do wszystkich chrześcijan — *1 Kor* 5, 14.
- ³⁰ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 35.
- ³¹ Por. KKK, 900.
- ³² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 35.
- ³³ KKK, 908; Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 36.
- ³⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 36; KKK, 909.
- ³⁵ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 14.
- ³⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 36; KKK, 912.
- ³⁷ Por. Paweł VI, adhort. apost. *Evangelii nuntiandi*, 73.
- ³⁸ KKK, 911.
- ³⁹ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 39–42.
- ⁴⁰ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 16.
- ⁴¹ KKK, 900.
- ⁴² Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 33.
- ⁴³ *Tamże*, 34.
- ⁴⁴ Por. *tamże*, 36–41.
- ⁴⁵ Por. *tamże*, 42–43.
- ⁴⁶ Por. *tamże*, 44.
- ⁴⁷ *Tamże*, 57.
- ⁴⁸ Por. *tamże*, 58.

- ⁴⁹ Por. *tamże*, 60.
- ⁵⁰ Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich *ad limina* z 12 I 1993 r.
- ⁵¹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 61–62.
- ⁵² Jan Paweł II, III Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Mszy świętej w Gdańsku–Zaspie, 11 VI 1987 r.
- ⁵³ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 137.
- ⁵⁴ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 43.
- ⁵⁵ Por. *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*, art. 5.
- ⁵⁶ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Mszy świętej w Częstochowie, 4 VI 1997 r.
- ⁵⁷ Por. Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 7.
- ⁵⁸ Por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Liturgii słowa w Gorzowie Wielkopolskim, 2 VI 1997 r.
- ⁵⁹ Zob. *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*.
- ⁶⁰ Zob. *tamże*, art. 5.
- ⁶¹ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Liturgii słowa w Gorzowie Wielkopolskim, 2 VI 1997 r.
- ⁶² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 43.
- ⁶³ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 59.
- ⁶⁴ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 4.
- ⁶⁵ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Liturgii słowa w Gorzowie Wielkopolskim, 2 VI 1997 r.